

Relacje z pobytu w Rosji.

WO.

5990

- 1) Chaim Rosenwasser szp. nr. 23. lipiec 1909 r. krigowy kawaler.
- 2) Arestowany w Tuzapash gm. Zabtów (Polecie) dn. 6 grudnia 1939 r. przy nielawowym przejściu granicy polsko-rumuniejskiej.
3) Podczas sledstwa wywołany rewolwer w nocy Teromprany rewolwerem i rękawiczkami by wymóc wydana narzwitka nielawnych współpracowników przejścia granicy.
4) Po 8-min mies. więzienia notatki wywołany do kancelarii niemieckiej gdzie niemiecky di palak stolnik wyrył w wyrok roczny skarżący na 5 lat „ciężkich robót w północnych Tagerach”.
5) Dnia 28-go lipca 1940 r. notatki Transportem wywieziony do Tageru do Komu A. S. S. R. — Warunki w obozie pod Mandyn względem były straszne i nieludzkie. Byliśmy przez 2 miesiące wyprzedzeni na roboty ziemne w mroźnej zimie na północy w podartych trzewiach albo Tapsiach w drewnianej i wyciętej odzieży letniej. Z tego powodu wiele ludzi odmroziło sobie ręce lub nogi. Więcej odmroziło lub trzewików nie otrzymaliśmy. Warunki higieniczne były okropne. Było brak wody bieżącej, nie można było prać prasy ogólny brud i rękawice dostać nakrycie dezynfektora nie było. Odżywienie bardzo małe, norma wody nie możliwa do wypracowania. Za nie wypracowanie 30% normy dostają np 300 gr. słaba i 2 wadliwe kupy T. nr. owsianka gotowana na rękawiskach rybkael „Kamoa”.
6) W konsekwencji tego 50% ludzi chorowało na „cynę”, szkorbut i dezynferię. Wypadki śmiertelne były codziennie kilkanaście takich wypadków było na trasie.
- 7) W więzieniach w których siedzieliśmy mogli na głodan. Rzeczy zrobione jakoteż rękawice zrobili i pozwoleniem nie wrócili.

Chaim Rosenwasser